

Jadacki, Jacek

Stefan Swieżawski (1907-2004) [nekrolog]

Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego 67, 5-11

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

STEFAN SWIEŻAWSKI (1907–2004)

1. Urodził się w Hołubiach, pow. hrubieszowski 10 II 1907 r. w rodzinie ziemiańskiej – z ojca Władysława i matki Marii ze Ścibor-Rylskich. W 1933 r. ożenił się z Marią (do której i o której mówił zawsze Maryś) z arystokratycznej rodziny Stadnickich, z którą miał dwie córki: Helenę (później po mężu Deskur) i Marię (później po mężu Roqueplo).

Kształcił się najpierw w domu, potem w gimnazjum koedukacyjnym w Zakopanem, a po zakończeniu wojny polsko-bolszewickiej w X Gimnazjum Humanistycznym im. Henryka Sienkiewicza we Lwowie, gdzie w 1925 r. otrzymał maturę. W latach 1925–1929 studiował na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, najpierw pod kierunkiem Kazimierza Twardowskiego (którego seminaria stały się wzorem dla jego własnych zajęć¹), a następnie Kazimierza Ajdukiewicza; słuchał również m.in. wykładów Romana Ingardena².

W latach 1929–1932 przygotowywał rozprawę *Pojęcie intencji w filozofii Dunsza Szkota*³, na podstawie której otrzymał stopień doktora w Uniwersytecie Lwowskim. Nad rozprawą pracował głównie w Paryżu, gdzie zetknął się z Etiennelem Gilsonem i Jacquesem Maritainem, z którym

¹ Pisał o nich: „Unikanie gadulstwa, „dyskutanctwa“, odpowiedzialność za słowo – to wszystko, czego nauczyłem się u Twardowskiego – jest warunkiem wstępnym i koniecznym wszelkiej intelektualnej „dobrej roboty“”.

² Oto jak pisał o swoich studiach: „Okres studiów uniwersyteckich zaliczam do najpiękniejszych lat życia. Z biegiem czasu ów nimb związany z samą nazwą universitas coraz bardziej się konkretyzował. Stawałem coraz częściej wobec ogromnej mocy i niezwykłego uroku, surowego piękna i majestatu gmachu wiedzy i nauki, rosnącego w ciszy i jak gdyby w ludzkim zapomnieniu. Wejście w tajniki tego gmachu, zdobywanie kolejnych stopni było czymś, co urzekało, ale i przejmowało lękiem w obliczu trudności, jakie trzeba było pokonać, chcąc wspinać się po szczeblach hierarchii stopni akademickich. Do końca mojej działalności naukowo-dydaktycznej pozostał mi przed każdym udziałem w spotkaniach poseminaryjnych, seminaryjnych lub w posiedzeniach naukowych swoisty lęk przed ogromem podejmowanego zadania” (*Wielki przełom 1907–1945*, Lublin 1989, s. 87).

³ Jej fragment został opublikowany po francusku jako „Les intentions premieres et le intentions secondes chez Jean Duns Scot” („Archives d’Histoire Doctrinale et Litteraire du Moyen Ages”, 1934).

później nawiązał bliższą współpracę. Na jego poglądy oddziałali również ks. Konstanty Michalski i o. Jacek Woroniecki.

Habilitował się w podziemnym Uniwersytecie Ziemi Zachodnich (z siedzibą w Warszawie), w 1944 r., na podstawie pracy *Centralne zagadnienia tomistycznej nauki o duszy*.

2. Karierę akademicką rozpoczął w 1934 r. w Uniwersytecie Jana Kazimierza, gdzie do wybuchu II wojny światowej był starszym asystentem w Katedrze Filozofii Kazimierza Ajdukiewicza⁴. W czasie wojny był wykładowcą tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich. Po wojnie, w latach 1946–1976, pracował w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (dokąd dojeżdżał z Krakowa), kierując od 1948 r. Katedrą Historii Filozofii Średniowiecznej i Nowożytnej: od 1956 r. jako profesor nadzwyczajny, a od 1967 r. jako profesor zwyczajny. W latach 1957–1963 prowadził badania w Pracowni (a następnie Zakładzie) Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej w Instytucie Filozofii i Socjologii PAN, a od 1965 r. wykładał ponadto w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie.

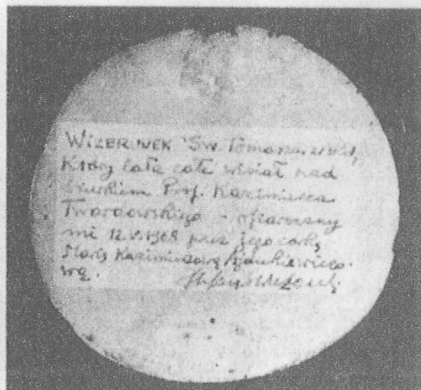
Odbył dwukrotnie staż naukowy – w latach 1960–1961 i 1964–1965 – jako *maître de recherche* w Centrale National de Recherches Scientifiques w Paryżu. Był promotorem 15 prac doktorskich.

3. Należał do wielu organizacji naukowych. Był m.in. członkiem Towarzystwa Naukowego KUL (od 1946 r.), Polskiego Towarzystwa Filozoficznego (od 1947 r.), Société International pour l'Étude de Philosophie Médiévale (jako członek założyciel od 1958 r.), Institute International de la Philosophie w Paryżu (od 1973 r.) i Polskiej Akademii Umiejętności (od 1991 – jako członek czynny). Wchodził w skład redakcji „Studiów Mediawistycznych” i „Mediaevalia Philosophica Polonorum”, współredagował *Polski Słownik Biograficzny* (tomy VIII–X) oraz *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*.

4. Opublikował ok. 300 prac naukowych, w tym m.in. następujące książki: *Byt. Zagadnienia metafizyki tomistycznej* (Lublin 1948; wydanie drugie zmienione, we współpracy z Marianem Jaworskim, Lublin 1961); *La philosophie à l'heure du Concile* (współautor Jerzy Kalinowski, Paris 1965; wydanie polskie: *Filozofia w dobie Soboru*, Warszawa 1995); *Zagadnienia historii filozofii* (Warszawa 1966; wydanie drugie Warszawa 2005)⁵; *Dzie-*

⁴ Była to funkcja nominalna; faktycznym asystentem był Zygmunt Schmierer.

⁵ Warto odnotować, że duża część nakładu pierwszego wydania tej książki, jako „obecnie oficjalnie obowiązującej ideologii”, poszła ostatecznie „na przemiał”, a propozycje wydania jej przez Amerykanów (po angielsku) i Meksykanów (po hiszpańsku) zostały przez PWN odrzucone. Drugie wydanie wyszło w serii TNW *Bibliothèque des Philosophes*. Sam Stefan Świeżawski nazywał tę książkę „swoją jedyną twórczą pracą filozoficzną”.



Ryc. 1. Medalion ze św. Tomaszem z Akwinu.

Napis z karteczki umieszczonej na rewersie brzmi: Wizerunek św. Tomasza z Akw[inu], który lata całe wisiał nad biurkiem Prof. Kazimierza Twardowskiego – ofiarowany mi 12 V 1968 przez jego córkę Marię Kazimierzową Ajdukiewiczową. Stefan Swieżawski.



Ryc. 2. Stefan Swieżawski z wnuczką, Marią Deskur-Komorowską, tuż po otrzymaniu członkostwa honorowego TNW.



Ryc. 3. Państwo Maria i Stefan Swieżawscy w swoim warszawskim mieszkaniu podczas jednej z długich rozmów z autorem.

je filozofii europejskiej w XV w. t. 1–8, (1974–1990); wersja francuska skrócona przez Mariusza Prokopowicza: *Histoire de la philosophie européenne au XV^{ème} siècle*, Paris 1990; tom 5 w wydaniu francuskim w przekładzie Jerzego Wolfa: *L'univers. La philosophie de la nature au XV^{ème} siècle en Europe* (Warszawa 1999); *Człowiek i tajemnica* (Kraków 1978); *Między średniowieczem a czasami nowymi. Sylwetki myślicieli XV wieku* (Warszawa 1983, wyd. 2 Warszawa 2002); *Święty Tomasz na nowo odczytany* (Kraków 1983, wyd. francuskie: *Redécouvrir Thomas d'Aquin*, Paris 1989); *Istnienie i tajemnica* (Lublin 1993); *Dobro i tajemnica* (Lublin 1995); *Dzieje europejskiej filozofii klasycznej* (Warszawa-Wrocław 2000); *Alfabet duchowy* (Kraków 2004)⁶.

Przełożył *Traktat o człowieku* [*Summa teologiczna* 1, 75–89] św. Tomasz (Poznań 1956) i *Medytacje o pierwszej filozofii* [t. 1 i 2] Reného Descartesa (Warszawa 1958).

Skarbnicą wiedzy o nim samym, rodzinie i ludziach jego czasów jest obszerna autobiografia, z której ukazały się trzy tomy: *Wielki przełom*

⁶ Najpełniejsza dotąd bibliografia prac Stefana Swieżawskiego została opublikowana w „Rocznikach Filozoficznych KUL” (t. 16, 1968, z. 1, s. 191–198; t. 27, 1979, z. 1, s. 307–312).

(1907–1945), Lublin 1989; *W nowej rzeczywistości (1945–1965)*, Lublin 1991 i *Owoce życia (1966–1988)*, Lublin 1993.

5. Otrzymał wiele nagród – m.in. nagrodę im. Maksymiliana Kolbego i Reinholda Scheidera (1973), nagrodę Wydziału I Nauk Społecznych PAN (1974), nagrodę Fundacji Alfreda Jurzykowskiego (1976), nagrodę im. Idziego Radziszewskiego przyznawaną przez TN KUL (1982), nagrodę Wydawców Katolickich „Feniks” (2001), nagrodę im. Józefa Tischnera przyznawaną przez wydawnictwo „Znak” (2001), nagrodę im. Jana Długosza przyznawaną przez Polską Izbę Książki (2001) i nagrodę Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej (2001).

Uhonorowano go wieloma godnościami – m.in. medalem „Za Zasługi dla KUL” (1987), tytułem *Officier dans l'Ordre des Palmes Académiques de la République Française* (1988), doktoratem *honoris causa* Uniwersytetu Jagiellońskiego (1989), tytułem kawalera Orderu Orła Białego (1997), członkostwem honorowym Polskiego Towarzystwa Filozoficznego (1996) i Towarzystwa Naukowego Warszawskiego (1998)⁷ oraz Orderem *Ecce homo* (2004).

6. Był członkiem Stowarzyszenia Młodzieży Akademickiej *Odrodzenie* (w 1927 r. został prezesem oddziału lwowskiego tego stowarzyszenia). Mianowany został przez papieża Pawła VI audytorem świeckim na II Soborze Watykańskim (1964–1965), a potem – członkiem Papieskiej Komisji *Iustitia et Pax* (1965–1970). Jako audytor brał udział w pracach nad redakcją konstytucji pastoralnej *Gaudium et spes*. Przyjaźnił się z papieżem Janem Pawłem II (był recenzentem rozprawy habilitacyjnej „drogiego Karola”).

Wywarł ogromny wpływ na poglądy środowisk katolickich związanych z takimi pismami, jak „Tygodnik Powszechny” i „Znak” w Krakowie, a także „Więź” w Warszawie. Rozpowszechniał w tych środowiskach katolicyzm niedogmatyczny, doktrynalnie „otwarty” (przejawem „otwartej” postawy Swieżawskiego były jego zabiegi u najwyższych czynników kościelnych o oficjalną rehabilitację Jana Husa) – i wizję Polski Jagiellońskiej, rozumianej jako obszar harmonijnego współistnienia ludzi różnych kultur.

7. Będąc wybitnym intelektualistą katolickim, Swieżawski, opowiadał się za autonomią filozofii względem teologii (*resp.* religii); nie lubił, kiedy nazywano go – i w ogóle kogokolwiek – „filozofem chrześcijańskim”. Sam określał siebie jako „realistę filozoficznego”. W ontologii składnikami tego realizmu był obiektywizm i partykularyzm, a więc teza, że świat ist-

⁷ Por. w tej sprawie: „Rocznik TNW 61/1998, s. 6–14.

nieje niezależnie od ludzkich aktów poznawczych, a jego składnikami są poszczególne rzeczy jednostkowe.

W epistemologii realizm przejawiał się w prezentacjonizmie, intelektualizmie i absolutyzmie (aletycznym): rzeczy dane są bezpośrednio w aktach poznawczych, ich istotę poznajemy dzięki skupieniu uwagi na odpowiednich przedmiotach, a zdaniom, które stwierdzają, jak się rzeczy mają, przysługuje niezmienna wartość logiczna.

W antropologii (filozoficznej) Swieżawski bronił uniwersalizmu: są pewne istotne wartości (np. rozumność i wolność), które przysługują wszystkim i tylko ludziom; ten uniwersalizm był tłem dla dyrektywy humanizmu: wszystkich ludzi należy traktować w jednakowy sposób.

8. Udziałem Swieżawskiego było wiele cennych wyników w zakresie historii filozofii – przede wszystkim XVI wieku – ale i samej filozofii. W tej ostatniej sprecyzował np. ważne rozróżnienie św. Tomasza: między procedurami abstrakcji (myślowego wyodrębniania własności) i separacji (wyodrębniania części). Zrekonstruował – odwołując się znowu do św. Tomasza – pojęcie *przedmiotu* (*resp.* bytu) jako złożenia własności (*resp.* istoty, treści) i istnienia: przedmiotem jest wyłącznie to, co zarazem ma jakąś własność i istnieje. Wyróżnił wyraźnie cztery kategorie przedmiotów ze względu na „sposoby” ich istnienia: *per se*, *in se*, *in alio* i *ad aliud*: coś istnieje *per se*, gdy jego istnienie ma zewnętrzną przyczynę; coś istnieje *in se*, gdy jest podmiotem jakichś własności; coś istnieje *in alio*, gdy jest własnością pewnego przedmiotu; coś istnieje *ad aliud*, gdy istnieje „dzięki” wchodzeniu w jakąś relację z innymi przedmiotami. Sformułował metodologiczny postulat oddzielnego traktowania w historii filozofii – dziejów doktryn filozoficznych (poszczególnych autorów) i dziejów problematyki filozoficznej.

9. Poza filozofią Swieżawski interesował się historią (genealogią i heraldyką) i uprawiał sztukę (malarstwo miniaturowe i gra na fortepianie). Lubił – jak sam to ujmował – „korzystać z piękna przyrody” i delektować się dobrą kuchnią. O jaką kuchnię chodzi – można się dowiedzieć z tomiku *Spis sekretów kulinarnych* (Kraków 2005), zawierającego zbiór przepisów domowych kilku pokoleń Swieżawskich i rodów skoligaconych.

Ostatnie lata życia spędził w pensjonacie *Tabita* w Konstancinie; przedtem mieszkał w Warszawie, przy ul. Wiślanej 2 m. 19. Mieszkanie Państwa Swieżawskich na V piętrze *Szarej Kamienicy* było małym sanktuarium kultury wysokiej⁸.

⁸ „Ich mieszkanie, pięknie urządzone, gromadziło dużo cennych mebli, książek i drobiazgów – przypominając jakby w miniaturze i uproszczeniu ich wspaniałą przedwojenną siedzibę przy ul. Prezydenckiej. Oboje państwo domu, zawsze nieskazitelnie ubra-

10. Jego postawę życiową i naukową dobrze charakteryzują słowa, zawarte w wydany w 1998 r. studium o poglądach św. Bonawentury i św. Tomasza: „Jedynym ratunkiem w sytuacjach tak trudnych jak obecna jest chyba postawa skierowana nie na nowoczesność, atrakcyjność i rzekomy postęp, lecz na bezkompromisowe szukanie prawdy i na dążenie do ustawicznego pogłębienia moralnego”.

W dedykacji umieszczonej na jednej z ofiarowanych mi książek życzył mi „owocnej służby dla Pani Filozofii”. Jego długie życie wypełnione było taką właśnie służbą.

Zmarł w Konstancinie pod Warszawą 18 V 2004 r.

Jacek Jadacki

ni i gośćmi, z wielkim obyciem i prostotą żywej myśli i życzliwości” (*Owoce życia. 1966–1988*, Lublin 1993, s. 25–26). Ten dokonany przez Stefana Swieżawskiego opis Państwa Teresy i Władysława Tatarkiewiczów i ich mieszkania – które miałem sposobność widzieć – pasuje także we wszystkich szczegółach do Państwa Marii i Stefana Swieżawskich i ich mieszkania.